

Niedziela, 24 października 2010

Sesja końcowa: Powrót czy emigracja

„Migracja poakcesyjna - szansa czy zagrożenie. Wyzwania dla Polski”

Małgorzata Bos-Karczewska (Holandia)

Migracja poakcesyjna trwa już 5 lat. Ocena tego nowego zjawiska – migracji zarobkowej do państw UE - jest przedmiotem tej konferencji. Warto mieć świadomość, że migracja poakcesyjna nie jest zjawiskiem przejściowym - będziemy mieć z nim do czynienia przez najbliższe 10-15 lat, a uwarunkowane to będzie rozwojem gospodarczym zarówno Polski, jak i innych państw UE.

Spójrzmy zatem w przyszłość i zadajmy sobie podstawowe pytania: co dalej z tą migracją? co czeka nas wszystkich, strony zainteresowane – migrantów, Polonie w krajach UE i państwo polskie? I kwestia najważniejsza: jak tą migrację przekuć w wartość dodaną dla Polski i co robić, aby życzenie powrotów się zmaterializowało. W tej mierze ważna jest debata nad rolą państwa i jego polityki wobec zjawiska masowej migracji poakcesyjnej w kontekście skutków długofalowych dla Polski.

Pierwsze 5 lat – sukces Polaków

Swobodny przepływ siły roboczej w UE jest uważany za jedną z największych korzyści przystąpienia Polski do UE. 1-2 miliony (głównie młodych) Polaków wyjechało za pracą do państw EOG (UE, Norwegii i Islandii) oraz Szwajcarii – to wielki sukces przedsiębiorczych obywateli Polski.

Zadziałał **mit emigracji** (recepta na sukces) zakorzeniony w polskiej wielowiekowej tradycji emigracyjnej oraz **ogólna akceptacja** migracji poakcesyjnej jako strategii na szybką poprawę własnego życia.

Problemy i ryzyko

Pięć lat migracji poakcesyjnej pokazuje w soczewce **problemy strukturalne**, z jakimi Polska obecnie się boryka jak: niespełnione oczekiwania ludzi na godziwy zarobek i normalne życie, rosnące aspiracje do rozwoju osobistego i zawodowego, a także problemy rynku pracy, niska mobilność wewnętrzna w kraju – efekt nieelastycznego rynku mieszkaniowego.

Pięć lat doświadczeń obnaża także różne **ryzyka** związane z migracją poakcesyjną: rozbite rodziny, zjawisko eurosierot, dekwalfikacja zawodowa (pojęcie ‘pułapki migracyjnej’ sformułowane przez prof. K. Iglicką), „stan zawieszenia” jako skutek migracji cyrkularnej oraz problemy z adaptacją po powrocie (w tym efekt postaw społecznych typu „szklany sufit”).

Co dalej?

Obecny kryzys gospodarczy nie spowodował masowych powrotów. Otwarcie się od maja 2011 r. rynku pracy Niemiec i Austrii będzie kolejnym bodźcem do wyjazdów.

Prognozy długoterminowe wskazują, że popyt na tanią siłę roboczą m.in. z Polski w krajach UE-15 **utrzyma się przez następne 10-15 lat**. W skutek starzenia się społeczeństw powstaną nowe wakaty w sektorze opieki i zdrowia. Ta perspektywa ekonomiczna oraz wydłużające się pobyty Polaków wraz z łączeniem rodzin powodują, że ważkim tematem jest obecnie integracja także polskich migrantów w wielokulturowe społeczeństwa krajów osiedlenia (*host*

countries). Nacisk kładzie się na naukę języka danego kraju, polskie dzieci podlegają obowiązkowi powszechnej edukacji.

Wyzwania dla Polski

Obecna migracja poakcesyjna nie jest zjawiskiem przejściowym. **Stawia ona wyzwania przed polską polityką migracyjną**: co robić, aby migrację poakcesyjną przekuć w sukces tak, aby stanowiła wartość dodaną a nie barierę dla rozwoju Polski? Starzenie się polskiego społeczeństwa wymusza również takie ujęcie problemu.

Jaką obrać strategię? Można założyć, że po latach Polacy powrócą do ojczyzny tak, jak doszło do spontanicznej reemigracji Włochów czy Hiszpanów w latach 70. XX wieku. Ale masowe powroty są również problematyczne.

Nie ma łatwych i gotowych recept. Należy jednak szukać własnych rozwiązań. Na dzień dzisiejszy widoczna jest potrzeba **zarządzania przez państwo migracją poakcesyjną w całym łańcuchu tego procesu tj. w trzech segmentach**: wyjazdy, Polonia i powroty. Hasłem kluczowym jest – komunikacja i trwały dialog z adresatami tejże polityki.

- Wyjazdy – Nawiązanie **pierwszego kontaktu** z wyjeżdżającymi poprzez przekazanie informacji o krajach imigracji; to rodzaj inwestycji w przyszłego powrotnego migranta.
- Polonia – Zakres i skala migracji powoduje, że Polonia w państwach UE – młoda i stara emigracja – wymaga **wsparcia instytucjonalnego**. Niebywale ważne jest dalsze promowanie kraju i języka polskiego oraz dbanie o wizerunek Polski. Chodzi jednak przede wszystkim o wsparcie w budowie nowych struktur i zdobywaniu nowych kompetencji tak, aby Polonia mogła sprostać nowym wyzwaniom: niesienie doraźnej pomocy migrantom oraz prowadzenie konsultacji i lobbingu na rzecz polskiej społeczności wobec władz kraju imigracji.
- Powroty – **Mocna instytucjonalnie Polonia może być łącznikiem do dialogu i komunikacji** z nową polską migracją zarobkową także w relacji z krajem. Może służyć m.in. rozpoznaniu ich potrzeb, celem przyciągnięcia do kraju.

Te trzy propozycje byłby istotnymi krokami na długiej i trudnej drodze odzyskiwania młodych migrantów dla kraju i pobudzania procesów *social innovation*, a także - *last but not least* - budowania nowoczesnej Polski i jej wizerunku w UE. W takie rozwiązania typu „win-win” warto inwestować, będą one procentować na przyszłość.

Nie miejmy jednak iluzji, skuteczność polityki nakierowanej na powroty będzie zależeć w głównej mierze od stworzenia atrakcyjnej i konkretnej oferty dla powracających, w szczególności od przeprowadzenia reformy rynku pracy i rynku mieszkaniowego, czyli od **kompleksowych działań podjętych w kraju**.

drs. Małgorzata Bos-Karczewska – ekonomista (Uniwersytet Amsterdamski 1986 r.), prezes STEP - Stowarzyszenia Ekspertów Polskich w Holandii, www.polonia.nl